

Uwagi do nowej edycji dwóch XIII-wiecznych przekazów dziejopisarskich z obszaru historycznych Węgier*

W 2010 r. ukazał się kolejny, piąty z pierwotnie planowanych dziesięciu tomów serii *Średniowieczne Teksty Europy Środkowej* (*Central European Medieval Texts* = CEMT), wydany przez Uniwersytet Środkowoeuropejski. Zawiera on przekazy dwóch wyraźnie różniących się od siebie XIII-wiecznych zabytków dziejopisarskich, anonimowych *Gesta Hungarorum* i *Epistola in miserabile carmen super destructione regni Hungarie per Tartaros facta* autorstwa Rogera z Torre Maggiore, archidiakona Waradynu Wielkiego (węg. Nagyvárad, dzis. Oradea w Rumunii), późniejszego arcybiskupa Splitu (1249–1266). W pierwszym przypadku mamy do czynienia z dziełem zaliczanym często do gatunku *gesta*, na co znaczący wpływ miała nie tylko widniejąca na samym jego początku adnotacja *Incipit prologus in gesta hungarum [sic]*¹, ale i rozpowszechnienie w literaturze przedmiotu, tak w ślad za edycją krytyczną zabytków węgierskiej historiografii² nazwy *Gesta Hungarorum* w odniesieniu do zachowanych XIII-wiecznych kronik węgierskich, jak i za poglądami Bálinta Hómana przypisującego zaginionemu węgierskiemu prażródłu, wykorzystywanemu następnie przez późniejszych dziejopisów, charakteru *gesta*³. W literaturze ostatnich dziesięciu lat badacze skłonni byli tekst anonimowego dzieła określać za Jánosem Győryem jako *gesta regum* — *gesta nobilium*⁴, względnie za Györgyem Györffyem, który podkreślił trudności w zaliczeniu dzieła notariusza króla Béli do klasycznych gatunków średniowiecznego dziejopisarstwa, jako *romanhafte Gesta* (*regényes gesta*)⁵. Nie brak jednak i innych prób zaszeregowania tego zabytku. Elemér Mályusz widział w nich poemat epicki⁶, a László Veszprémy — dzieło bliskie kronice⁷. Wydawcy przedstawiają je jako „najstarszą zachowaną kronikę dziejów węgierskich” (s. XVII), używając terminu „kronika” w szerszym znaczeniu, przy czym w dalszej partii tekstu wyraźnie nawiązują do propozycji J. Győryego (s. XXIV n.), wskazując przy tym, że praca ma charakter „toponimicznej historii romantycznej” (s. XXVII), w której nazwy miejscowe i podania dostarczają autorowi impulsu do powoływania do życia bohaterów i tworzenia opowieści o zamierzczłych wydarzeniach, co zdaje się z kolei nawiązywać do uwag poczynionych przed laty przede wszystkim przez Gy. Györffyego⁸. W publikacji stosuje się przeważnie termin *Gesta* w charakterze skróconego tytułu, a nie kwalifikacji gatunkowej. Nie ulega wątpliwości, że w swoim trzonie tekst mówiący o początkach dziejów węgierskich i zajęciu ojczyzny (węg. *honfoglalás*) powstał jako dzieło o charakterze retrospektywnym. To, podobnie jak kwestia identyfikacji autora, wyraźnie odróżnia go od drugiego zabytku dziejopisarskiego razem z nim wydanego, czyli — określanego jako list — pisma Rogera do kardynała Jakuba (z Pecorara, ok. 1170–1244), kreślącego zarówno obraz sytuacji na Węgrzech w przeddzień mongolskiego najazdu,

* *Anonymus and Master Roger. Anonymi Bele regis notarii Gesta Hungarorum. Anonymus, Notary of King Béla The Deeds of the Hungarians*, edited, translated and annotated by Martyn Rady and László Veszprémy. *Magistrii Rogerii Epistola in miserabile carmen super destructione regni Hungarie per Tartaros facta. Master Roger's Epistle to the Sorrowful Lament upon the Destruction of the Kingdom of Hungary by the Tatars*, translated and annotated by János M. Bak and Martyn Rady, *Central European Medieval Texts*, vol. 5, Central European University Press, Budapest–New York 2010, ss. XXXVIII, 268, il. 3.

¹ Zob. odnośnie koniektury słowa *hungarum*, K. Szovák (rec.), *Die „Gesta Hungarorum” des anonymen Notars. Die älteste Darstellung der ungarischen Geschichte. Unter Mitarbeit von László Veszprémy Hg. v. Gabriel Silagi. (Ungarns Geschichtsschreiber, Hg. v. Thomas von Bogyay, Bd. 40 Jan Thorbecke Verlag, Sigmaringen 1991. 190 oldal, „Művészettörténeti Értesítő”, 42, 1993, 1–2, s. 65.*

² *Scriptores rerum Hungaricarum tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*, ed. E. Szentpétery, t. 1, Budapestini 1937 (reprint: Budapest 1999) [dalej: SRH], s. 13, passim.

³ B. Hóman, *A Szent László–kori Gesta Ungarorum és XII–XIII. századi leszármazói (Forrástanulmány)*, Budapest 1925.

⁴ J. Győry, *Gesta regum — gesta nobilium. Tanulmány Anonymus krónikájáról*. Előszó J. Turóczi–Trostler (Az Országos Széchényi Könyvtár Kiadványai, 29) Budapest 1948.

⁵ Gy. Györffy, *Anonymus Gesta Hungarorumának kora és hitelessége*, „Irodalomtörténeti Közlemények” [dalej: ItK], 74, 1970, s. 5 oraz w: tenże, *Anonymus. Rejtély avagy történeti forrás?* (Hermész Könyvek), Budapest 1988, s. 33–34; tenże, *Abfassungszeit, Autorschaft und Glaubwürdigkeit der Gesta Hungarorum des anonymen Notars*, „Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae”, 20, 1972, s. 215 n.

⁶ E. Mályusz, *A Thuróczy–krónika és forrásai*, *Tudománytörténeti Tanulmányok*, 5, Budapest 1967, s. 44.

⁷ L. Veszprémy, *A középkori történetírás műfajai*, w: *Magyar művelődéstörténeti lexikon. Középkor és kora újkor*, szer. P. Kőszeghy, t. 6: *kolostorhálózat — Lestyán*, Budapest 2006, s. 285.

⁸ Gy. Györffy, *Honfoglalás előtti népek és országok Anonymus Gesta Hungarorumában*, „Ethnographia”, 76 (1965), s. 411–429 oraz w: tenże, *Anonymus. Rejtély*, s. 67–100; tenże, *Formation d'états au IX^e siècle suivant les „Gesta Hungarorum” du Notaire Anonyme*, w: *Nouvelles études historiques publiées à l'occasion du XII^e Congrès International des Sciences Historiques par la Commission Nationale des Historiens Hongrois*, red. D. Csátfári, L. Katus, Á. Rozsnyói, t. 1, Budapest 1965, s. 27–53; tenże, *Anonymus Gesta Hungarorumának kora*, 1970, s. 6–9é 1988, s. 35–39; tenże, *Abfassungszeit*, s. 217–222; *Anonymus. Gesta Hungarorum. Béla király jegyzőjének könyve a magyarok cselekedeteiről*, ford. D. Pais, előszó és jegyzetek Gy. Györffy, Budapest 1975, 1977², s. 14–16; Gy. Györffy, *Anonymus Gesta Hungarorum*, [w:] *A honfoglaláskor írott forrásai*, szer. L. Kovács, L. Veszprémy (Honfoglalásról Sok Szemmel), Budapest 1996, s. 200–203.

jak i odmalowującego przebieg wypadków lat 1241–1242, stanowiącego w dużej mierze zapis wydarzeń sporządzony przez świadka. Wydawcy zamysł połączenia edycji tych dzieł tłumaczą tym, że obydwu ich autorów rozdziela niewielki przedział czasu, jedna generacja. W wyniku najazdu mongolskiego, opisanego przez Rogera, król Béla IV (1235–1270) podjął działania zmierzające do odbudowy państwa w czasie, kiedy ukończone zostały *Gesta*, których głównym tematem było zajęcie ojczyzny (s. VII). Zwracają więc uwagę pośrednio na to, że obydwie dzieła dostarczają materiałów do badania dwóch początków, pierwszego o charakterze osadniczym i drugiego — związanego z wydarzeniami, które doprowadziły do odbudowy państwa po inwazji mongolskiej lat 1241–1242. Nie bez znaczenia na wydanie w jednym woluminie obydwu dzieł był wzgląd praktyczny, z którym badacze zawsze muszą się liczyć: objętość tomu i koszty związane z jego przygotowaniem i wydaniem, na co sami zwracają uwagę (s. VIII, XXXVI). Wymienione pomniki XIII-wiecznego piśmiennictwa łączy nie tylko chronologiczna bliskość powstania, ale i stosunkowo niewielka objętość (24 i 16 kart), do końca nie wyjaśniony stosunek do innych zabytków węgierskiego dziejopisarstwa wieków średnich, a także fakt, że znamy je właściwie tylko z jednego zachowanego przekazu. Anonimowe *Gesta Hungarorum* zachowały się w rękopisie przechowywanym obecnie w Budapeszcie, Országos Széchényi Könyvtár, sygn. Clamae 403), a tekst *Carmen miserabile* znany jest pierwotnie z edycji brneńskiego wydania *Kroniki węgierskiej* Jána Thuróczyego z 1488 r., które posłużyło za podstawę sporządzonej jeszcze w tym samym roku edycji augsburskiej. Zachowane rękopisy zawierające przekaz *Pieśni żalostnej*, jak wykazał Tibor Almási, stanowią jedynie odpisy poczynione na podstawie edycji opublikowanej wcześniej w Augsburgu⁹.

Wydawcami obydwu dzieł są uczeni związani nie tylko z Uniwersytetem Środkowoeuropejskim, ale i innymi instytucjami badawczymi, posiadający w swoim dorobku zarówno szereg prac z zakresu dziejów średniowiecznych Węgier, jak i edytorstwa źródeł historycznych. János M. Bak i Martyn Rady byli współautorami edycji zabytków średniowiecznego prawa na Węgrzech w ramach serii *Decreta Regni Mediaevalis Hungariae*¹⁰, a László Veszprémy dał się poznać jako współautor edycji *Gesta Hungarorum* Anonima węgierskiego (1991)¹¹ i Szymona z Kéza (1999)¹². Dodać należy, że M. Rady już wcześniej dokonał przekładu anonimowych *Gesta Hungarorum* na język angielski publikując go na łamach *The Slavonic and East European Review*¹³, a od 19 VII 2008 r. roboczy tekst dokonanej przez Niego translacji dostępny jest na witrynie internetowej UCL School of Slavonic and East European Studies¹⁴.

Zgodnie z przyjętymi w serii zasadami Wydawcy, mając na uwadze trudności w dotarciu do średniowiecznych tekstów powstałych w Europie Środkowej oraz umożliwienie skorzystania z nich szerszemu gronu czytelników nie znających języka łacińskiego, za podstawę edycji przyjęli najlepsze dotąd wydania krytyczne, zaopatrując je w angielskojęzyczne przekłady. W przypadku obydwu zabytków wykorzystali jako podstawę edycji teksty opublikowane w latach 1937–1938 w ramach *Scriptores rerum Hungaricarum*¹⁵. Przekaz *Gesta Hungarorum* skolacjonowano z faksymile rękopisu i wzięto pod uwagę przy przygotowywaniu edycji doświadczenia wcześniejszych jego wydań, węgierskich i niemieckiego (1991) (s. XXXIV n.). Dokonano np. w ślad za zgłoszonymi przez recenzentów starszych edycji anonimowego dzieła sugestiami, wcześniej nie uwzględnianych emendacji, a mianowicie odczytów słów w rozdz. 56 *pro eorum pace et precio* i w rozdz. 57 *undique Hungarii*, poprawiając je na *pro eorum prece et precio* (s. 122) i *ubique Hungarie* (s. 126) lub uzupełnienia tekstu o termin *munera* w rozdz. 49 we frazie *cum diversis muneribus* (s. 106), zaznaczając to przez stosowne adnotacje w przypisach¹⁶. Natomiast w odniesieniu do *Carmen miserabile* poczyniono, uznane za niezbędne, korekty w zakresie gramatyki i ortografii, wykorzystując m.in. poprawki zamieszczone w wydaniu augsburskim (1488) i edycji krytycznej z 1938 r. Kierując się znanym kontekstem historycznym, występujący w pierwotnym tekście termin *Rutheni* zamieniono na *Tartari* (rozdz. 14), co sugerował już, choć jedynie w przypisie, Wydawca z 1938 r.¹⁷

Jak już wspomniano, teksty zostały zaopatrzone w przygotowane w języku angielskim przekłady, niezbędny aparat filologiczny i komentarz. Wydano je równolegle, na stronach *verso* zamieszczono przekaz łaciński, a na stronach *recto* — jego angielskie tłumaczenie. Do tekstu łacińskiego załączono uwagi związane z problemami odczytu, wskazując na błędne zapisy w kodeksach, emendacje, dopiski, a także sygnalizując uzupełnienia poczynione przez Wydawców i niekiedy proponowane w dotychczasowej literaturze przedmiotu odczyty słów. Drugą część aparatu krytycznego tworzą uwagi bezpośrednio odnoszące się do warstwy treściowej tekstu, objaśnienia imion, nazw i terminów, odesłania do innych źródeł historycznych oraz literatury przedmiotu, a także uwagi wskazujące na partie tekstu napisane prozą rymowaną. Wydawcy

⁹ T. Almási, *A Sirmalmas ének kézirati hagyományának néhány problémája*, „Acta Universitatis Szegediensis de Attila József Nominatae. Acta historica”, 83, 1986, s. 51–56.

¹⁰ *The Laws of East Central Europe / Decreta Regni Mediaevalis Hungariae*, ed. J.M. Bak et al., t. 1–5, Idyllwild, Calif. 1999–2006; *The Customary Law of the Renowned Kingdom of Hungary: A Work in Three Parts (Tripartitum)*, ed. J.M. Bak, P. Banyó, M. Rady, The Laws of East Central Europe Series 1, 5, Idyllwild, Calif. 2006.

¹¹ *Die „Gesta Hungarorum” des anonymen Notars. Die älteste Darstellung der ungarischen Geschichte*, hg. v. G. Silagi, L. Veszprémy, Ungarns Geschichtsschreiber, 4, Sigmaringen 1991.

¹² *Simonis de Kéza Gesta Hungarorum / Simon of Kéza. The Deeds of the Hungarians*, ed. and transl. L. Veszprémy, F. Schaer. With a study by J. Szűcs (Central European Medieval Texts), Budapest 1999.

¹³ 87/4 (2009), s. 681–727.

¹⁴ <http://www.ssees.ac.uk/prospect/GestaHungarorum.pdf>.

¹⁵ Zob. przyp. 2.

¹⁶ Zob. recenzje autorstwa K. Heiliga i K. Szováka: K. Heilig (rec.), *P. magister quondam Bele regis Hungarie notarius: Gesta Hungarorum. Editio Ladislaus Juhász. (Bibliotheca scriptorum medii recentisque aevorum; redigit L. Juhász.) Budapest, 1932. Kir. Magy. Egyetemi Nyomda VIII +100 l., egy facsimilével*, „Századok”, 66, 1932, s. 418–420; K. Szóvák (rec.), *Die „Gesta Hungarorum”*, s. 66 n.

¹⁷ *Rogerii Carmen miserabile*, ed. L. Juhász, w: SRH, t. 2, Budapestini 1938 (reprint: Budapest 1999), rozdz. 14, s. 560, przyp. **.

czerpali z ustaleń starszych edycji *Gesta Hungarorum* (s. XXXV n.) i starali się przede wszystkim odsyłać do literatury przedmiotu wydanej w językach kongresowych.

Prezentowane wydawnictwo, poza edycją tekstu łacińskiego i jego angielskiego przekładu, zgodnie z przyjętymi zasadami serii zawiera wstępy podające informacje o rękopisie, względnie podstawie wydawniczej, dotychczasowych edycjach, autorach i chronologii powstania źródeł, ich klasyfikacji gatunkowej, metodzie pracy autorów i wykorzystanych przez nich źródłach, recepcji w literaturze naukowej i pięknej oraz zasadach ich edycji. Publikację uzupełniają wykazy skrótów stosowanych często terminów i literatury (s. IX–XII), zestawienie wybranej literatury przedmiotu (s. 229–241), indeksy imion i nazw miejscowych (s. 243–262), konkordancje nazw miejscowych (s. 263–268), mapy przedstawiające obraz Węgier w świetle toponimii *Gesta Hungarorum* i ruchy wojsk mongolskich w latach 1241–1242 na obszarze Kotliny Karpackiej, a także ilustracje (wykaz na s. XIII).

Pisownia nazw i imion występujących w tekstach źródłowych została znormalizowana, ale w niektórych przypadkach zachowano ją wiernie na rzecz autentyczności, co szczególnie ma miejsce w odniesieniu do przekazu *Carmen miserabile*. Tłumacze starali się stosować do zasad określonych dla CEMT, oddając możliwie wiernie sens i styl łacińskiego tekstu, jednocześnie nadając mu formę możliwie jak najbardziej czytelną dla współczesnego odbiorcy. W przypadku przekazu *Gesta Hungarorum* dzięki prostocie oryginalnego tekstu można było zachować pewne jego swoiste cechy (powtórzenia, formy opisowe), nawet kosztem stylistyki. Wydawcy podkreślają, że niekiedy zmuszeni byli uznać za konieczne poczynienie pewnych wyjątków w stosunku do przyjętych zasad, które zresztą sami wyliczają (s. XXXV). Wyraźnym *novum* w stosunku do dotychczasowych ich wydań, jest zaznaczanie kursywą — tam gdzie było to uchwytne — tych fragmentów tekstu, które uznaje się za dosłownie przejęte, bądź sądzi się, że pozostają pod wpływem innych źródeł. Obszerny akapit poświęcony został omówieniu problemów z oddawaniem w języku angielskim terminów np. *dux, nobilis, jobagio, fluvius, rivulus, stagnum, mons, castrum* i właściwego dla nich znaczenia, tak w epoce, którą opisywał dziejopis, jak i jego czasach (s. XXXVI n.). W odniesieniu do imion własnych pojawiających się na kartach *Gesta Hungarorum* Wydawcy podkreślają, że wiele z nich było utworzonych przez dziejopisa (albo jego informatorów) z nazw miejscowych, względnie przejętych z czasów mu współczesnych. Ich pisownia w dziele Anonima i dokumentach różni się. Zdecydowano się je oddawać zgodnie z zasadami przyjętymi w węgierskiej historiografii, uwzględniając w niektórych przypadkach nowe propozycje odczytu zgłoszone w ostatnich dziesięcioleciach (s. XXXVII n.). W odniesieniu do nazw geograficznych, zdając sobie sprawę z dyskusyjności ich przywoływania i sporów toczących się w nauce, zdecydowano się stosować obecnie uznawane za najbardziej przekonywujące zapisy i ich współcześnie obowiązujące odpowiedniki, względnie formy przyjęte w języku angielskim.

W przypadku oddawania występujących w tekście łacińskim nazw i imion, Wydawcy nie do końca okazali się konsekwentni. Np. przy występującej w łacińskim tekście etymologii [*castrum*] *Hungu* > *Hunguari* (rozdz. 13) zdecydowali się w przekładzie, w celu zwrócenia uwagi czytelnika, zachować tę formę w „zangielszczonej” postaci *Hungarians* (s. 37–39). Ale niewiele dalej (rozdz. 14) występującą w tekście łacińskim nazwę *Hunguari* oddają już jako *Hungarians* (s. 39), zapewne dlatego, że tu już nie towarzyszy jej bezpośrednio etymologia. Dodać należy, że w dwóch innych miejscach, gdzie ta etymologia też się pojawia (rozdz. 2, 39), ale towarzyszy jej zapis nazwy Węgrów w postaci *Hungari(i)*, termin ten oddali jako *Hungarians* (s. 13, 85). Także w przypadku nazwy *Muncas* (rozdz. 12) (węg. Munkács, dzis. Mukačeve, Ukraina) etymologią tej nazwy uzasadniają zastosowanie węgierskiej formy, a pominięcie obecnie obowiązującej ukraińskiej (s. 35, przyp. 2). To pozwala zastanowić się też, czy nie byłoby dobrym rozwiązaniem poczynienie pewnych wyjątków od anonosowanej we Wstępie zasady, a więc zrezygnowanie ze stosowania w przekładzie węgierskiej formy imienia Almusa (*Almos*) i pozostanie przy zapisie oryginału. Przede wszystkim uzasadniają to występujące w rozdz. 3 wywody etymologiczne oparte o węgierski i łaciński zasób leksykalny (*almus* = *álmos*, *almus* = *sanctus*). Zastosowanie w przekładzie węgierskiej formy imienia nie oddaje naszym zdaniem zamysłu dziejopisa (s. 15) i stoi w sprzeczności ze stanowiskiem zajęтым w przypadku etymologii *Muncas/Munkács* > *munka* = *labor* czy *Hungu* > *Hunguari* = *Hungarians*. W innym przypadku, przy nazwie *Hetumoger* Wydawcy zdecydowali się na pozostawienie w angielskim przekładzie formy występującej w manuskrypcie (prolog, rozdz. 1, 5, 7, 11, 12, 36, 46), rezygnując z uwspółcześniania jej pisowni na rzecz *Hétmagyar*. Tutaj to rozwiązanie uzasadnić można wzmianką Anonima w rozdz. 1 mówiącą, że Węgrzy (*Moger*) wywodzą się od Magoga (etymologia w duchu nauk Izidora z Sewilli), a więc *Magog* > *Moger/Mogerii* (*Hetu-moger*), jednak w tekście angielskim *Moger/Mogerii* oddano za pomocą węgierskiej formy *Magyar* (s. 3, 7), przyjętej też w języku angielskim! Podobnie nazwa *Detumoger* (rozdz. 1, 3, 5) pozostawiona została w formie występującej w rękopisie. Można to o tyle zrozumieć, że znaczenie jej pierwszego członu nie jest przez badaczy jednoznacznie odczytywane (s. 5, przyp. 6). „Imię” *Eundubelianus* (rozdz. 3), znane jedynie z tekstów powiązanych filiacyjnie kronik węgierskich, oddano jako *Eunedubelian*, pozbawiając je jedynie łacińskiej końcówki *-us*.

Z kolei w tekście *Carmen miserabile* Wydawcy zdecydowali się rozpowszechniony w łacińskim piśmiennictwie termin *Tartari* oddawać jako *Tatars*, co przynajmniej w jednym miejscu nie wypada najlepiej (rozdz. 1), gdzie pojawia się zestawienie *Tartari* — *Tartarus*, sygnalizując jedynie w przypisie rozpowszechnioną w średniowieczu między nimi asocjację (s. 135, przyp. 8)¹⁸. W przypadku łacińskiego terminu *Rutheni* (rozdz. 5) zastosowana forma *Russians* (s. 145, 213) polskiemu odbiorcy może nie wydać się najbardziej adekwatna, ale także stosowane niekiedy w języku angielskim określenie *Ruthenians* trudno byłoby uznać za zadowalające.

¹⁸ Autor niemieckiego przekładu *Pieśni żalostnej* zachował formy *Tartaren* — *Tartarus*. *Magister Rogerius. Carmen miserabile lateinisch / deutsch*, übersetzt v. H.S. Milletich. Nachwort v. F. Probst, Eisenstadt 1979, rozdz. 1, s. 11.

W odniesieniu do *Gesta Hungarorum* Wydawcy podkreślają, że rękopis zawierający ich tekst jest kopią posiadającą typowe błędy powstające przy odpisywaniu (przeoczenia, odczyty skrótów, zniekształcenia nazw własnych), której zdobnictwo i pismo (minuskuła gotycka) pozwalają datować jego powstanie — w ślad za ustaleniami L. Veszprémyego, G. Silagiego, T. Wehli¹⁹ — na połowę XIII stulecia. Jego losy do początków XVII w. nie są znane. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku przekazu *Carmen miserabile*, którego dzieje od czasów ukończenia, a więc około 1244 r., aż do wydania w 1488 r. pozostają owiane mgłą tajemnicy.

Interpretacja słów autora *Gesta Hungarorum* rozpoczynających tekst dziełka na f. 1v: *P dictus magister ac quondam bone memorie gloriosissimi Bele regis Hungarie notarius* doprowadzała badaczy w przeszłości do odmiennych wniosków. Wydawcy opowiadają się za odrzuceniem odczytywania zwrotu *P dictus*, szczególnie po próbach odczytania poddanego razurze tekstu na f. 1r, jako *praedictus*, co znalazło też wyraz w zaproponowanym przez nich przekładzie [*P who is called master* (s. 3)]. Skłonni są w literze „P” dostrzegać sylbę imienia, ale nie opowiadają się za żadną z identyfikacji zaproponowanych w literaturze przedmiotu. Słusznie akcentują, że badania w ostatnich dziesięcioleciach nie skupiają się już tyle na identyfikacji autora, co określeniu jego sylwetki, wyznawanych przez niego poglądów, przyświecających mu inspiracji, a więc sytuacji polityczno-społecznej, jaka mogła oddziaływać na taki a nie innych kształt dzieła, czemu wiele miejsca w swoich pracach poświęcili szczególnie János Horváth (jr) i Gy. Kristó²⁰. Przychylają się do poglądów tych badaczy, którzy dostrzegali w odmalowanej przez dziejopisa wizji „zajęcia ojczyzny” odbicie stosunków mających miejsce na Węgrzech w początkach XIII w., ale nie później niż lata trzydzieste tego stulecia. Za tym przemawiają też ustalenia wskazujące na pojawianie się w kronice dążeń i obaw o charakterze politycznym, czy literackich zamiłowań i form właściwych temu okresowi.

Zgodnie z ponad 200-letnią tradycją Wydawcy skłonni są łączyć osobę autora z władcą węgierskim o imieniu Béla, w tym przypadku Béla III (1172–1196), w którego kancelarii mógł magister P spędzić swoje młode lata. Podkreślają, że identyfikacji autora nie sprzyja stosunkowo niewielka liczba zachowanych dokumentów sprzed 1220 r. Z jednej strony z kart dzieła wyłania się zarys sylwetki dziejopisa, osoby, która — jak się często podkreśla w literaturze przedmiotu — ukończyła studia na jednym z francuskich, albo — jak sugerują, co bardziej prawdopodobne — włoskich uniwersytetów (tytuł *magister*) albo szkół katedralnych. Z drugiej zaś — zastosowanie prostej łaciny, brak szerszego wpływu pism autorów klasycznych i kościelnych oraz bliskość jego dzieła raczej do prostych kronik miejskich z epoki niż tekstów autorów, którzy swoje wykształcenie zdobyli na uniwersytetach, pozostają z tym poglądem w sprzeczności.

Wydawcy podkreślają, że Anonim wykazuje znajomość pewnych obszarów Europy Zachodniej, na podstawie czego skłonni są uznać, że być może tam właśnie zapoznał się z niektórymi wykorzystanymi przez siebie zabytkami literackimi. Mając zaś na uwadze znajomość przez niego nazw miejscowych, większych dróg i grodów, szczególnie na północno-wschodnich Węgrzech, sądzą — w odróżnieniu od wielu wcześniejszych badaczy, którzy na tej podstawie próbowali określić geograficzne środowisko, z którego wywodził się, względnie z którym był związany Anonim²¹ — że zapoznał się z nimi podróżując z dworem królewskim. Co więcej, w odróżnieniu od dominującego w dotychczasowej historiografii poglądu, w świetle którego Anonim uchodził za Węgra, przyznają, że znał on język węgierski, ale nie jest pewne, czy był to jego pierwszy (ojczysty ?) język. Wskazują na pojawianie się w tekście dzieła przy grupie imion węgierskich końcówek celownika (*-nek*), których genezę próbowano objaśnić ich pochodzeniem z węgierskich pieśni bohaterkich (s. XXIII, 48, przyp. 1). Pamiętać jednak trzeba, że te same imiona w innych miejscach tekstu występują także bez końcówek celownika. Jeśli więc autor panował nad tekstem, to musiał być tego świadom, że w niektórych miejscach zaopatrzone one zostały w węgierskie sufiksy²². Za znajomością przez dziejopisa języka węgierskiego przemawiają też przywoływane przez niego objaśnienia językowe i etymologie. Podkreślić należy, że końcówka *-nek* występuje jedynie w tych miejscach, w których jest mowa o darowiźnie władcy na rzecz dostojnika czy wojownika, a więc w zgodzie z zasadami jej użycia w języku węgierskim: *Ed* — *Edunec* (rozd. 8, 10, 17, 32); *Edumen* — *Edumenec/Edumerne* (rozd. 8, 1, 17, 32); *Bunger/Bu(m)ger* — *Bungerne* (rozd. 8, 10, 18, 31, 34, 57); *Ousad* — *Ousadunec* (rozd. 8, 10, 32); *Ound(u)* — *Oundunec* (rozd. 6, 14, 15, 16, 40); *T(h)osu* — *T(h)osunec* (rozd. 6, 20, 21, 22, 23, 28, 29, 30, 39, 41, 53); *Cundu* — *Cundunec* (6, 46); *Eleud* — *Eleudunec* (rozd. 6, 20, 50, 56); *Usubu(u)* — *Usubunec* (rozd. 19, 20, 48, 49, 50, 51, 52, przy czym imię *Eudunec* (rozd. 47) pojawia się tylko raz właśnie z sufiksem *-nek*. Powyższe spostrzeżenie zdaje się pozostawać w zgodzie z uwagami poczynionymi przez Wydawców, którzy podkreślili, że dziejopis jako notariusz królewski musiał mieć dostęp do dokumentów, a w węgierskiej kancelarii królewskiej — co przed laty akcentował E. Mályusz, a później rozwijał Gy. Kristó²³ — szczególną rolę odgrywały ich narracje, w których wyliczano bohaterkie czyny i zasługi rycerzy, w zamian za

¹⁹ Die „*Gesta Hungarorum*” des anonymen Notars, s. 1; L. Veszprémy, *Anonymus Gestájának kézírata*, „Magyar Könyvszemle”, 108, 1992, s. 44–52; T. Wehli, *Anonymus Gesta Hungarorum kéziratának helye a magyarországi könyvfestészet történetében*, tamże, 108, 1992, s. 52–55.

²⁰ J. Horváth (jr), *Die Persönlichkeit des Meisters P. und die politische Tendenz seines Werkes*, „Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae”, 19, 1971, s. 352–372; tenże, *P. mester és műve*, cz. 2, ItK, 70, 1966, s. 264–276; Gy. Kristó, *Szempontok Anonymus gestájának megítéléséhez*, [w:] *tegoz, Tanulmányok az Árpád-korról*, Budapest 1983, s. 377–392; tenże, *A történeti irodalom Magyarországon a kezdetektől 1241-ig* (Irodalomtörténeti Füzetek [dalej: ItF], 135), Budapest 1994, s. 36 n.; tenże, *Magyar historiográfia I. Történetírás a középkori Magyarországon*, Budapest 2002, s. 50. Odnośnie problemu odczytu „P dictus” i dyskusji na temat autorstwa *Gesta Hungarorum*, zob. wymienione na s. 233 omawianej publikacji prace Gy. Sebestyéna, Cs. Csapodiego i G. Thoroczkyora oraz: K. Szóvák (rec.), *Die „Gesta Hungarorum”*, s. 65 n.

²¹ Zob. wymienione na s. 233 prezentowanego wydawnictwa prace Cs. Csapodiego i G. Thoroczkyora, dostarczające obszernego przeglądu wcześniejszych badań.

²² Już K. Szóvák słusznie stwierdził, że sama obecność końcówek celownika nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za węgierskim pochodzeniem dziejopisa (skryby ?). K. Szóvák (rec.), *Die „Gesta Hungarorum”*, s. 66, 68, przyp. 9.

²³ Zob. szerzej: E. Mályusz, *A Thuróczy-kronika és forrásai* (Tudománytörténeti Tanulmányok, 5), Budapest 1967, s. 67–72; tenże, *La chancellerie royale et la rédaction des chroniques dans la Hongrie médiévale*, 1–2, „Le Moyen Âge” 75 (4^e série — 24) 1969, s. 55–86, 219–253; tenże, *Királyi kancellária és krónikairás a középkori Magyarországon* (ItF, 79), Budapest 1973, s. 9–106; M. Komjáthy (rec.), *E. Mályusz, Le chancellerie royale et*

co otrzymywali oni od władcy nadania. Badacze nie wykluczają, że to znajomość tego rodzaju świadectw, a przede wszystkim narracji węgierskich dokumentów dostarczyła dziejopisowi asumptu do opisów czynów i zasług węgierskich *nobilium* i *militum* z okresu zajęcia ojczyzny, w zamian za co otrzymać oni mieli od władcy majątki (s. XXIV–XXVI). Zapewne w ślad za poglądami J. Horvátha (jr)²⁴ skłonni są przepisać dziejopisowi znajomość języka tureckiego, taką bowiem genezę — ze wskazaniem na kumański — tradycyjnie już przypisuje się przede wszystkim za P. Vácym²⁵ nazwie Morza Czarnego pojawiającej się na kartach *Gesta Hungarorum* [*Niger Pontus* (rozdz. 1), *Nigrum Mare* (rozdz. 44)]. Ostatnio Osman Karatay skłonny był uznać nazwę *Morze Czarne* za wykształconą na północ od tego akwenu, a trafić miała ona do języka węgierskiego z języka tureckich Bułgarów, podkreślając przy tym paralele stosowania terminów *wielki* — *czarny* i rolę Bułgarów w etnogenezie Madziarów²⁶. Tym samym nazwa Morza Czarnego może mieć starszą genezę i niekoniecznie musi świadczyć o znajomości przez Anonima języka tureckiego i przejścia tej nazwy od Kumanów. Tezę tureckiego pochodzenia tej nazwy uprawdopodobnia okoliczność, że węgierski termin *morze* — *tenger* uznaje się za zapożyczenie zaczerpnięte z języka tureckiego (staroturckiego, być może staroczuwaskiego) w okresie przed zajęciem ojczyzny²⁷. Odnośnie podnoszonej przez Wydawców hipotezy o znajomości języka tureckiego przez Anonima wskazać też można, w zdaniem węgierskiego językoznawcy L. Benkó węgierski dziejopis nie znał żadnego języka tureckiego²⁸. Zwracają też oni uwagę, że etymologie przywołane przez dziejopisa, a oparte na słowniaku materiale leksykalnym, uznać można za poprawne.

Nawiązując do spostrzeżeń J. Győryego Wydawcy akcentują, że Anonim nie tylko pisał o czynach władców i ich pochodzeniu, ale i ich poddanych, przyznając im bohaterskich przodków (*gesta regum* — *gesta nobilium*). Zwracają tu uwagę, co już wcześniej w literaturze przedmiotu podnoszono, na obecność w *Gesta Hungarorum* formuły *de genere*, która po 1200 r. pojawia się często w węgierskich dokumentach, świadcząc o tym, że przedstawiciele rodów uznawali za pożądane określenie swojego pochodzenia, rzeczywistego czy legendarnego. A więc nakreślenie nie tylko dynastycznego *origo*, ale i ważniejszych rodów, miały zapewnić dziełu pozytywne przyjęcie.

Wydawcy podkreślają literacki charakter pracy Anonima oraz to, że — mimo iż niekiedy korzystał ze starszych źródeł (np. *Kroniki* Reginona i jej kontynuacji, bliżej nie określonej dawnej węgierskiej kroniki) — główny przedmiot jego narracji — opis Kotliny Karpackiej przed przybyciem Węgrów, w sporej mierze zajęcia ojczyzny i czynów węgierskich władców i ich poddanych — stworzony został przez dziejopisa na podstawie własnych doświadczeń i współczesnych mu, panujących w początkach XIII w. stosunków. Szereg opisanych przez niego „wypadków” swój początek zawdzięcza znanej dziejopisowi toponimii z przełomu XII i XIII w.²⁹ Tak więc *Gesta Hungarorum* stanowią źródło nie tyle dla okresu zajęcia ojczyzny, co dla początków XIII w. Wydawcy zgodnie z rozpowszechnionym poglądem dostrzegają w *Gesta Hungarorum* nie tylko wpływy Biblii, ale i znajomości *De excidio Troiae* Daresa Frygijszycy, *Gesta Alexandri Magni*, *Rationes dictandi prosaicae* Hugona z Bolonii³⁰, uznając że ich autor korzystał też z tradycji rodowych i pieśni bohaterskich, żywych jeszcze wówczas wśród Madziarów. Pominięto milczeniem sugestie badaczy dopatrujących się wykorzystania przez Anonima źródeł powstałych na terenie Francji, Anglii i Półwyspu Iberyjskiego, co w literaturze przedmiotu niekiedy podnoszono, a co nie zdobyło szerszego uznania. Pewne bowiem sporadyczne i wątpliwe podobieństwa czy analogie tłumaczono w tych przypadkach raczej klimatem epoki, oddziaływaniem wzorców, rozwojem epickiej kompozycji i następstwem rozwoju narracji. Warto tu było przynajmniej odesłać do opracowania przygotowanego przez Gábora Thoroczskaya³¹.

la rédaction des chroniques dans le Hongrie médiévale. Extrait de la Revue Le Moyen Age (Nos 1 et 2, 1969, p. 51–86, 219–254), „Léveltári Közlemények”, 41, 1970, s. 337–339; S.V. Kovács (rec.), *E. Mályusz, Le chancellerie royale et la rédaction des chroniques dans le Hongrie médiévale. Extrait de la Revue Le Moyen Age (Nos 1 et 2, 1969, p. 51–86, 219–254)*, *ItK*, 75, 1971, s. 531 n.; E. Fügedi, „Verba volant ...” *Középkori nemességünk szövelése és az irás*, w: *Mályusz Elemér emlékkönyv*, szer. É.H. Balázs, E. Fügedi, F. Maksay (Társadalom- és Művelődéstörténeti Tanulmányok), Budapest 1984, s. 107–130 (szczególnie s. 119); *Középkori történeti okleveleinkben (1002–1410)*, vál., előszó és jegyzetek Gy. Kristó (Szegedi Középkortörténeti Könyvtár, 1), Szeged 1992, s. 16–18; K. Szende, *The Uses of Archives in Medieval Hungary*, w: *The Development of Literate Mentalities in East Central Europe*, ed. A. Adamska, M. Mostert (Utrecht Studies in Medieval Literacy), Turnhout 2004, s. 137 n. Zob. też: L. Veszprémy, *Zsigmond Galambócnál 1428–ban*, „Hadtörténelmi Közlemények”, 121, 2008, s. 289–292, 298–300.

²⁴ J. Horváth (jr), *P. mester és műve*, cz. 1, *ItK*, 70, 1966, s. 21–26.

²⁵ P. Váczy, *Anonymus és kora*, w: *Középkori kútfontok kritikus kérdései*, szer. J. Horváth (jr), Gy. Székely (Memoria Saeculorum Hungariae, 1), Budapest 1974, s. 30–32; tenże, *Kunok és vlachok Anonymusnál*, [w:] tegoż, *A magyar történelem korai századairól* (Historia Könyvtár. Monográfiák, 5), Budapest 1994, s. 71 n.

²⁶ O. Karatay, *On the origins of the name for the 'Black Sea'*, „Journal of Historical Geography”, 37, 2011, s. 1–11.

²⁷ *A magyar nyelv történeti-etimológiai szótára*, szer. L. Benkó, L. Kiss, L. Papp, t. 3: *Ö–Zs*, Budapest 1976, s. 888; *Etymologisches Wörterbuch des Ungarischen*, hg. v. L. Benkó, K. Gerstner, A.S. Hámori, G. Zaicz, t. 2: *Kor–Zs*, Budapest 1994, s. 1502.

²⁸ L. Benkó, *Anonymus beszélő személynévei*, „Magyar Nyelv”, 93, 1997, s. 148 n., 151, oraz w: tenże, *Név és történelem. Tanulmányok az Árpád-korról*, Budapest 1998, s. 33, 36.

²⁹ Zob. powyżej literatura w przyp. 8.

³⁰ W odniesieniu do zapożyczeń z tekstu Biblii zabrakło w bibliografii wskazania na pracę E. Mészáros, która jednak nie uwzględnia wszystkich możliwych wpływów Pisma Św. E. Mészáros, *Qua ratione Anonymus Hungarus in conscribendis gestis suis Sacra Scriptura usus sit*, *Quinquecentisii* 1936; L. Spychala, *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza* (Acta Universitatis Wratislaviensis 3329. Historia 182), Wrocław 2011, s. 61, przyp. 113.

³¹ Np. S. Fest, *Anonymus angol forrásai*, „Egyetemes Philológiai Közlöny”, 59, 1935, s. 162–180; J. Győry, *P. Mester franciaországi olavsmányai*, „Magyarástudomány”, 1, 1942, s. 8–25; J. Győry, *Gesta regum*, s. 90–96; Gy. Győrffy, *Kronikáink és a magyar őstörténet*, Budapest 1948, s. 42; J. Horváth (jr), *Árpád-kori latinnyelvű irodalmunk stílusproblémái*, Budapest 1954, s. 201; *Die „Gesta Hungarorum” des anonymen Notars*, passim; Gy. Győrffy, *Kronikáink és a magyar őstörténet. Régi kérdések — új válaszok*, Budapest 1993, s. 42; L. Veszprémy, *Közös motívumok a 12–13. századi magyarországi és hispániai historiográfiában*, „Aetas” 1994, 1, s. 36–46; G. Thoroczskay, *Anonymus latin nyelvű külföldi forrásai. Historiográfiái áttekintés*, „Turul” 72, 1999, s. 108–116 oraz w: tenże, *Írások az Árpád-korról. Történeti és historiográfiai tanulmányok* (TDI-Könyvek, 9), Budapest 2009, s. 215–231; L. Spychala, *Studia*, s. 45, 47.

Odbiorca obeznany z literaturą przedmiotu może odczuwać pewien dyskomfort, albowiem w pracy nie znalazło się miejsce na wskazanie i odesłanie do wielu prac takich badaczy, jak Gy. Györffy, Gy. Kristó lub chociażby samego L. Veszprémyego, którzy odcisnęli wyraźne piętno na dotychczasowych kierunkach badań nad anonimowymi *Gesta Hungarorum* i ich wynikach. Wpływ na to miały przyjęte zasady redakcyjne wydawania serii i koszty (s. XXXVI). Braki te uzupełnia wzmianka w bibliografii (s. 233) wskazująca na prace Gyuli Sebestyéna, a szczególnie Csaby Csapodiego i G. Thoroczakaya, w których znaleźć można szersze omówienia stanu badań. Tamże zamieszczono też odesłanie do uzupełnionej reedycji wydawnictwa *Scriptores rerum Hungaricarum* z 1999 r. (s. 232), do której Kornél Szovák i L. Veszprémy dołączyli krótkie omówienia stanu badań za lata 1937–1999, wraz z podaniem obszernej bibliografii. Stosowna adnotacja w tym miejscu byłaby pożądana, albowiem pozwoliłaby Czytelnikowi, oczywiście przede wszystkim znającemu język węgierski, szybko wyrobić sobie — w oparciu o zamieszczone tam uwagi i obszerną bibliografię — pojęcie o dotychczasowych badaniach i ich najważniejszych rezultatach. Jest to o tyle istotne, że należy się liczyć z tym, iż edycja w ramach CEMT będzie niejednokrotnie stanowić podstawę badań nad obydwojoma dziełami, czy też prac nad średniowiecznymi dziejami Węgier, a nawet Kotliny Karpackiej dla szerokiego kręgu badaczy i miłośników historii.

Autor drugiego dziełka, którego życiorys poza okresem młodości jest stosunkowo dobrze znany, napisał swoją *Pieśń żalną* skierowaną do kardynała Jakuba przed 25 VI 1244 r., gdy zmarł jego patron (*terminus ante quem*). Jako *causa scribendi* podnoszą Wydawcy dążenie Rogera do uzyskania wsparcia ze strony swojego mentora po zniszczeniu jego kościoła na Węgrzech. Nie bez znaczenia mogło być też zainteresowanie kurii papieskiej w przededniu soboru w Lyonie problematyką mongolską, mógł więc i kardynał oczekiwać stosownych informacji. Za tym przemawiać może fakt późniejszego pobytu Rogera na soborze (1245). Podkreśla się, że mimo posiadania wyraźnego adresata, przekaz *Carmen miserabile* skierowany jest do szerszego kręgu czytelników, którzy mieli nie tylko się z nim zapoznać, ale i wyciągnąć wnioski z jego lektury. Badacze dostrzegają też, że przedstawiając sytuację Węgier, konflikt wewnętrzny i przyczyny porażki autor, zapewne mając nadzieję na uzyskanie wsparcia króla, popiera jego racje. Niezadowolenie władcy w okresie późniejszym (1249) wobec desygncji Rogera na arcybiskupstwo w Splicie łączą Badacze nie z osobistym nastawieniem króla, co z jego niezadowoleniem w związku z nieszanowaniem przez papieża stanowiska monarchy węgierskiego. Wydawcy akcentują wagę analizy przyczyn sytuacji zaistniałej na Węgrzech dokonanej przez Rogera, która nie znajduje w ówczesnym czasie analogii i wyraźnie różni się od pism współczesnych mu autorów, uznających najazd za karę za grzechy. Wskazuje się, że autor akcentuje przede wszystkim wagę przyczyn natury politycznej, związanych z wewnętrzną sytuacją panującą na Węgrzech i znaczenie problemu kumańskiego.

Podkreślono też, że w odróżnieniu od współczesnych mu autorów Roger przedstawiając sceny batalistyczne nie korzystał z dostępnych szablonów, opartych z reguły na tekstach autorów klasycznych, lecz — jak wszystko na to wskazuje — czerpał z doniesień uczestników i świadków opisywanych wydarzeń. W tekście znaleźć można cytaty zaczerpnięte z Biblii, niewiele natomiast dających się wywieść z dzieł autorów klasycznych. Tytuł *magister* sugeruje, że autor otrzymał wyższe wykształcenie, a struktura dokonanej przez niego analizy sytuacji politycznej Węgier zdaje się wskazywać na prawnicze albo scholastyczne przygotowanie. Jego tekst świadczy o dobrym opanowaniu łaciny i daje świadectwo znajomości stosowania prozy rytmicznej, co Wydawcy skłonni są przypisać dobytej przez Rogera praktyce w kurii rzymskiej. Podkreślają, że Roger akcentuje okrucieństwo, bezwzględność i dzikość Mongołów, ale na próżno można szukać u niego rozbudowanych opisów trybu życia, wojowania i obyczajów Mongołów, którym dużo miejsca poświęcili w latach trzydziestych i czterdziestych XIII w. królewscy i papiescy wysłannicy na Wschód. Uznają to za rezultat nadania listowi charakteru „pieśni żalnej” mającemu wpływ na dobór prezentowanych treści. Pozytywnie oceniają wiarygodność przekazu, akcentując jednak rolę celów, jakie przyświecały autorowi dzieła i miały wpływ na dobór i sposób prezentowanych treści.

Anonsowane wydawnictwo, podobnie jak cztery poprzedzające je tomy wydane w tej samej serii, budzi u recenzenta pewien niedosyt. Odnosi się on w głównej mierze do kwestii wykorzystanych przez dziejopisów źródeł oraz relacji tekstów publikowanych zabytków do innych dzieł, przede wszystkim średniowiecznej historiografii węgierskiej. Kwestia ta jest o tyle istotna, że jej przybliżenie, względnie opowiedzenie się za którąś z propozycji, albo nawet zasygnalizowanie samego problemu miałyby istotne znaczenie dla oceny wartości może nie tyle samych źródeł, co poszczególnych ich informacji. Co więcej, zajęcie przez badacza określonego stanowiska w kwestii filiacji kronik węgierskich, czy wykorzystanych przez ich autorów źródeł niejednokrotnie ma znaczący wpływ na wyniki jego badań³². Nie może więc, szczególnie biorąc pod uwagę załączoną do wydawnictwa selektywną bibliografię, liczyć na to, że odbiorca wykorzystujący zamieszczone w edycji źródła jest w stanie bez przeprowadzenia obszerniejszej kwerendy, a więc siłą rzeczy sięgnięcia po prace wydane w języku węgierskim, wyrobić sobie pogląd odnośnie wartości poszczególnych zapisów źródła. Nie może więc zadowalać ogólna wzmianka zamieszczona we wstępie (s. XXVIII) o wykorzystaniu przez Anonima starszej kroniki węgierskiej, bez próby sprecyzowania chronologii jej powstania³³, czy wskazania ewentualnych pożyczek. Najbardziej obrazowym i uchwytym przykładem jest narracja zamieszczona w rozdz. 3 *Gesta Hungarorum*, co do której pokrewieństwa z tekstami kronik węgierskich nie można mieć żadnych wątpliwości³⁴. Nie zastąpią tego krótkie adnotacje w przypisach 1 (s. XVII) i 31 (s. XXVIII), tym bardziej że do tego drugiego wkradły się błędy. Otóż króciutki szkic L. Veszprémyego w publikacji *Europas Mitte*, t. 2, zatytułowany *Gesta Hun-*

³² Kwestię tę poruszono w: L. Spychała, *Studia*, s. 27–33, 59 n., 84, gdzie zamieszczono też wykaz literatury przedmiotu.

³³ Na s. 43 w przyp. 4 Wydawcy co prawda wspominają o tej części (*Węgierskiej*) *Kompozycji kronikarskiej XIV w.*, której genezę powstania wiąże się z odleglejszymi czasami, tu z okresem rządów potomków Vazula (X/XI w.), ale jest to mało precyzyjna wskazówka, kładąca powstanie najstarszej węgierskiej kroniki na okres po objęciu rządów przez Andrzeja I (1046–1060). Zob. szerzej na ten temat węgierskiego prądrodła, wraz z odniesieniem do literatury przedmiotu: L. Spychała, *Studia*, s. 21–33.

³⁴ Zob. tamże, s. 38, *passim*.

garorum. Die Anfänge nationaler Chronistik im Mittelalter, mieści się na s. 868–870, a nie 542–550. Nie został on zresztą ujęty w bibliografii, w której miejsce znalazło sobie tylko całe to wydawnictwo (s. 232). Podobnie zresztą przy odesłaniu do publikacji *Simonis de Kéza Gesta Hungarorum / Simon of Kéza. The Deeds of the Hungarians*³⁵ błędnie podano strony XII–XIV (s. XXVIII, przyp. 31). Zapewne chodziło tu o strony XXII–XXIV. Wydawcy tylko w kilku miejscach wskazali na możliwość wpływu na anonimowe dzieło starszego tekstu (s. 43, przyp. 4; s. 75, w przyp. 2; zob. też s. 83, przyp. 2; s. 99, przyp. 2; s. 107, przyp. 2). W odniesieniu do problematyki węgierskiego dziejopisarstwa wieków średnich odsyłają do prac Carlile Aylmera Macartneya (s. XVII, przyp. 1). Tego rodzaju postępowanie chyba tylko z jednej strony można uznać za usprawiedliwione. Nie sposób bowiem wskazać żadnej innej anglojęzycznej pracy traktującej o węgierskim dziejopisarstwie wieków średnich, która starałaby się kompleksowo przedstawić problematykę badań i jej złożoność. Jednak tu warto zaznaczyć, że szereg sugestii i wniosków angielskiego badacza nie spotkał się w nauce z akceptacją innych uczonych, a mnożenie przez niego sugestii co do istnienia kolejnych niezachowanych zabytków węgierskiej historiografii i posługiwanie się mnóstwem sygli oznaczających, jak sądził, szereg zaginionych dzieł węgierskiego piśmiennictwa, skutecznie utrudnia wyrobienie sobie przejrzystego obrazu jego wizji początków i dróg rozwoju węgierskiej historiografii. Nie tak dawno zwrócił na to uwagę R. Grzesik pisząc: „Praktycznie każda odmianka tekstu między dwiema kronikami zmusza M a c a r t n e y a do doszukiwania się między nimi wspólnej, zaginionej podstawy, oznaczanej w pracy osobną sygłą. [...] Wszelkie różnice między nimi [tj. kronikami] traktuje jako wynik korzystania z innej podstawy, nie dopuszczając myśli, że może wczesnohumanistyczni pisarze świadomie zmieniali tekst, by dostosować się do wymogów historiografii retorycznej [...]. Hołduje on zatem koncepcji kopisty doskonałego. Metoda M a c a r t n e y a, wychodząca z krytyki Lachmanowskiej, doprowadza ją do absurdu. W jej wyniku uzyskujemy odwróconą *stemma codicum*, w której na wcześniejszym etapie aż roi się od tekstów pisanych, które później ulegają zatruciu, a zostają tylko nieliczne dzieła znane nam dzisiaj”³⁶. Nie wolno przy tym zapominać, że prace C.A. Macartneya, powstałe w latach 30–50–tych XX w., nie uwzględniają oczywiście dorobku węgierskiej historiografii ostatniego półwiecza. Trudno też mówić o jakimś istotnym wpływie C.A. Macartneya na prace i poglądy badaczy węgierskich w tym okresie. Celowe więc, przy przyjętej zasadzie odwoływania się do wydawnictw opublikowanych w językach kongresowych, byłoby odesłanie do niemieckojęzycznej pracy Norberta Kerskena³⁷. Wydawcy i tak zmuszeni byli niejednokrotnie odsyłać do prac opublikowanych w języku węgierskim, warto więc byłoby wskazać na wydane w ostatnim okresie opracowania problematki średniowiecznej historiografii węgierskiej autorstwa zmarłego przed kilku laty Gy. Kristó³⁸. Graficznej egzemplifikacji poglądów odnoszących się do zagadnienia filiacji szeroko pojętych kronik węgierskich dostarczają *stemmae codicum* sporządzone przez B. Hómana i na przestrzeni niemal półwiecza przez Gy. Györfyego³⁹.

Poza krótkim omówieniem recepcji dziełka Anonima w badaniach pierwszych dziesięcioleci od opublikowania tekstu, czy adnotacji dotyczącej sporu o postrzeganie przeszłości między badaczami węgierskimi i rumuńskimi w latach 80–tych XX w. przy wykorzystaniu danych *Gesta Hungarorum*, wreszcie oddziaływania zabytku na literaturę piękną XIX w., czytelnik ma prawo oczekiwać także podstawowych informacji o jego ewentualnym wykorzystaniu w okresie średniowiecza, np. przez autora zaginionej konstrukcji dziejopisarskiej lat 1270–1272 lub — być może — Oswalda z Laskó (węg. Laskai Osvát, 1450–1511)⁴⁰. Takich niestety brak.

Ten niedosyt widoczny jest jeszcze wyraźniej w przypadku *Carmen miserabile*. Jako źródła informacji Rogera wymienia się relacje oparte na jego przeżyciach i na tym, co sam usłyszał od naocznych świadków. Wydawcy odnośnie opisu najazdu mongolskiego na Węgry nie ustosunkowali się do kwestii o pierwszorzędym znaczeniu, a mianowicie czy dzieło Rogera, w latach 1249–1266 arcybiskupa Splitu, znane było autorowi innego opisu najazdu mongolskiego na Węgry zamieszczonego w *Historia Salonitanorum atque Spalatensium pontificum*, Tomaszowi ze Splitu, archidiaconowi tamtejszego kościoła. Podkreślają jedynie, że u Tomasza nie ma wzmianki o biskupie Waradynu Wielkiego Benedykcie, o którym wspomina Roger, niegdyś tamtejszy archidiacon (s. 180, przyp. 1). Wskazują też, że opis bitwy nad rzeką Sajó w relacji Rogera, jak sądzą, oparty na relacjach jej uczestników, jest uboższy niż w przekazie Tomasza opartym na doniesieniach od osób należących do dworu królewskiego, który schronienia szukał w Dalmacji (s. 184, przyp. 1), ale nie jest z nim sprzeczny oraz zwracają uwagę, że Tomasz też wymieniał Bartłomieja, biskupa Pécs (s. 185, przyp. 4). Na tej podstawie można sądzić, że zapewne w ślad za ustaleniami Hansgreda Göckenjana i Jamesa R. Sweeneya odnoszącymi się do źródeł relacji o najeździe mongolskim w *Historii* Tomasza nie przypisują archidiaconowi Splitu znajomości *Carmen miserabile*. Prace tych autorów pojawiają się bowiem w bibliografii i przypisach (s. 184, przyp. 1; s. 205, przyp. 2; s. 221, przyp. 1; s. 231, 240). Obydwaj wymienieni tu badacze nie dostrzegali wpływu *Carmen miserabile* na tekst *Historii Salony*, uznając że Tomasz swoje informacje o bitwie nad Sajó zawdzięczał węgierskim uciekinierom z pola walki szukającym schronienia w Splicie, ustnej relacji Rogera i autopsji⁴¹. Także Giovanni Soranzo, Josip Ante Soldo, Ferdo Šišić, Robert Urbański, Ludwig Steindorff postrzegali jedynie osobę

³⁵ Zob. powyżej przyp. 12.

³⁶ R. Grzesik, *Polska Piastów i Węgry Arpadów we wzajemnej opinii (do roku 1320)*, Warszawa 2003, s. 60.

³⁷ N. Kersken, *Geschichtsschreibung in Europa der „nationes“*. *Nationalgeschichtliche Gesamtdarstellungen im Mittelalter* (Münstersche Historische Forschungen, 8), Köln–Weimar–Wien 1995, s. 653–730.

³⁸ Gy. Kristó, *A történeti irodalom*; tenże, *Magyar historiográfia*.

³⁹ Zob. L. Spychała, *Studia*, s. 23 n., przyp. 24.

⁴⁰ Zob. tamże, s. 31 n., 46–50, 58 n. i wskazana tam literatura przedmiotu.

⁴¹ *Rogierius von Torre Maggiore: „Klagelied“*, Vorbemerkungen, Übersetzung, Anmerkungen: H. Göckenjan, w: *Der Mongolensturm. Berichte von Augenzeugen und Zeitgenossen 1235–1250*, Übersetzt, eingeleitet und erläutert v. H. Göckenjan und J.R. Sweeney (Ungarns Geschichtsschreiber, 3), Graz–Wien–Köln 1985, s. 131 [cyt.]; *Thomas von Spalato: Geschichte der Bischöfe von Salona und Spalato vom hl. Domnius bis auf Rogerius (†1266) (cap. 36–39)*, Vorbemerkungen: J.R. Sweeney, Übersetzung: H. Göckenjan, J.R. Sweeney, Anmerkungen: J.R. Sweeney, w: *Der Mongolen-*

arcybiskupa Splitu jako źródło informacji Tomasza⁴². Również Gustav Strakosch–Grassmann i Gian Andri Bezzola, mimo zaakcentowania znajomości Tomasza z Rogerem, nie byli skłonni łączyć relacji Tomasza z tekstem Rogera⁴³. Genetycznego związku pomiędzy relacjami Rogera i Tomasza nie dostrzegł też János B. Szabó⁴⁴. Innego zdania był natomiast József Félégyházy, który *Carmen miserabile* uznawał za jedno ze źródeł wykorzystanych przez Tomasza⁴⁵.

Wydawcy nie zajęli też stanowiska w kwestii ewentualnej znajomości *Carmen miserabile* na Węgrzech przed 1488 r. lub potencjalnego wykorzystania *Pieśni* przez dziejopisów węgierskich. Henrik Marczali sądził, że Tomasz na węgierskim dworze królewskim pozyskał te wiadomości o najeździe mongolskim lat 1241–1242, których nie zawiera *Carmen miserabile* (1244) Rogera⁴⁶. Z kolei E. Mályusz skłonny był w relacji węgierskiej kroniki narodowej, w partii przypisywanej mistrzowi Ákosowi dla lat 1241–1242, dostrzegać oddziaływanie tak dzieł Tomasza ze Splitu, jak i Rogera⁴⁷. Natomiast według Gy. Kristó — ani Roger nie korzystał z węgierskich kronik, ani prawdopodobnie kronikarze węgierscy nie dysponowali do czasów Jana Thuróczygo tekstem *Carmen miserabile*. Przemawia za tym fakt, że o ile całe dzieło Rogera poświęcone jest najazdowi tatarskiemu, o tyle w kronikach znajdujemy jedynie krótkie o nim wzmianki⁴⁸.

Tych kilka uwag nie zmienia jednak generalnej oceny, iż udostępnienie dzięki omawianej edycji szerszemu ogółowi badaczy i czytelników kolejnych zabytków dziejopisarstwa Europy Środkowej lub jak pisał O. Halecki — Środkowo–Wschodniej, stosunkowo słabo wykorzystywanych przez badaczy spoza regionu, winno w perspektywie czasu przyczynić się do pogłębienia nie tylko wiedzy o przeszłości, ale i przybliżyć dotychczasowy dorobek historiografii narodowych regionu i zapoznać z problematyką i aktualnym stanem badań.

Lesław Spychała,
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

sturm, s. 231 n. Zob. też: J.R. Sweeney, *Thomas of Spalato and the Mongols: a thirteenth-century Dalmatian view of mongol customs*, „Florilegium. University Annual Papers on Classical Antiquity and the Middle Ages”, 4, 1982, s. 155–183.

⁴² F. Šišić, *Letopis popa Dukl'anina* (Srpska Kral'evska Akademija. Posebna Izdan' a, 67. Filozofski i Filologički Spisi 18), Beograd–Zagreb 1928, s. 10, przyp. 18; G. Soranzo, *Il papato, l'Europa cristiana e i Tartari. Un secolo di penetrazione occidentale in Asia* (Publicazioni della Università Cattolica del Sacro Cuore. S. 5: Scienze storiche, 7), Milano 1930, s. 44; J.A. Soldo, *Provala Tatara u Hrvatsku*, „Historijski Zbornik”, 21–22, 1968–1969, s. 378; R. Urbański, *Tartarorum gens brutalis. Trzynastowieczne najazdy mongolskie w literaturze polskiego średniowiecza na porównawczym tle piśmiennictwa łacińskiego antyku i wieków średnich*, Studia Staropolskie. Series Nova, 15 (71), Warszawa 2007, s. 154; L. Steindorff, *Čužaja vojna: Voennyje pochody mongolov v 1237–1242 g. v chronike Fomy archidiakona Splitskogo*, „Drevnjaja Rus”, 4 (34), 2008, s. 18.

⁴³ G. Strakosch–Grassmann, *Der Einfall der Mongolen in Mitteleuropa in den Jahren 1241 und 1242*, Innsbruck 1892, s. 79, przyp. 1; s. 83, 91; G.A. Bezzola, *Die Mongolen in abendländischen Sicht (1220–1270). Ein Beitrag zur Frage der Völkerbegegnungen*, Bern–München 1974, s. 91.

⁴⁴ J. B. Szabó, *A tatárjárás. A mongol hódítás és Magyarország* (Tudástár), Budapest 2007, s. 138.

⁴⁵ J. Félégyházy, *A tatárjárás történeti kútjainak kritikája*, Vác 1941, s. 44.

⁴⁶ H. Marczali, *Ungarns Geschichtsquellen im Zeitalter der Árpáden*, Berlin 1882, s. 117; tenże, *A magyar történet kútjói az Árpádok korában*, Budapest 1880, s. 89.

⁴⁷ E. Mályusz, *Az V. István–kori gesta* (Értekezések a Történeti Tudományok Köréből, 58), Budapest 1971, s. 119 n., 138.

⁴⁸ Gy. Kristó, *Magyar historiográfia*, s. 61.